

Dzień Polonii w Oziersku

16 października b.r. w Oziersku odbył się Dzień Polonii. W ramach tego dnia zaplanowaliśmy zebrać Polaków mieszkających w całym Obwodzie Kaliningradzkim. W programie jako punkt pierwszy zaznaczony był konkurs „Gospodyni domowa – 2004”. Zgłosili się do udziału przedstawiciele wszystkich wspólnot obwodowych. Było ich razem 21. Niektórzy wystąpili jako grupa. Pogoda była ładna i jakby chciała razem z nami radować się na tej uroczystości. Grupa kaliningradzka wyjechała do Ozierska zamówionym wcześniej autobusem o 8.45. Przez całą podróż śpiewaliśmy



tradycyjne polskie piosenki. Grupy z Bałtyjska, Gusiewa, Uszakowa dojeżdżały s o i m i własnymi samochodami do Ozierska. Nasz autobus po drodze zabrał

grupę z Czerniachowska, która składała się w większości z młodzieży. Prezes Ozierskiej Wspólnoty Witalij Lewiński już od samego rana kierował przygotowaniem tej uroczystości w Młodzieżowo-dziecięcym Centrum Artystycznym w Oziersku, gdzie miał się odbyć ten konkurs. Zaprośmy wszystkich pracowników Konsulatu Generalnego RP w Kaliningradzie razem z Konsulem Generalnym Jarosławem Czubińskim. Wśród zaproszonych gości byli również Władimir Gołubowski, zastępca głowy administracji rejonu ozierskiego, Nina Antipjewa, dyrektor szkoły w Oziersku. Z Warszawy przyjechała do nas Irena Szirkowiec, pracownik działu programowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Nie zabrakło również przedstawicieli prasy polonijnej – gościliśmy Aleksandrę Ławrynowicz, redaktor techniczną gazety „Głos znad Pregoly”, oraz przedstawicieli prasy rejonu ozierskiego.

Jako pracę domową każda uczestniczka miała przygotować 2 dania: drugie i deser. Trzeba było napisać przepisy oraz przygotować swoją

prezentację. Liczyliśmy na twórczość naszych uczestników. Można było tańczyć, śpiewać, recytować podczas tej prezentacji. Można było również



korzystać z pomocy „grupy wsparcia”. Dla zwycięzców konkursu przygotowaliśmy 1 grand-prix, 6 miejsc wyróżnienia i dyplomy-podziękowania za udział, oraz dodatkowe

dyplom sympatii widzów i dyplom dla najlepszego uczestnika imprezy-widza. Przez Autonomię zostały przygotowane prezenty dla zwycięzców konkursu. Dzień Polonii rozpoczął się przywitaniem wszystkich gości przez Witalija Lewińskiego. Tłumaczyła jego słowa na język polski nauczycielka języka polskiego w Oziersku Anna Ładniak. Potem rozpoczęliśmy konkurs. Jako jury zostali wybrani Jarosław Czubiński, Marek Juzepczuk, Irena Szirkowiec, Władimir Gołubowski i Nina Antipjewa. To międzynarodowe jury musiało spróbować ponad 40 dań przygotowanych przez naszych uczestników! To było trudne. Już w połowie konkursu męska część jury rozpięła marynarki. Brakowało wolnego miejsca na stole dla



nowych dań, ale przedstawione potrawy były przepyszne! Niektóre z nich były podawane na stoły polskich rodzin naszych uczestniczek aż z XVIII wieku! Grupa z Czerniachowska przedstawiła dania akurat z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza. Teresa Griażnowa napisała swój przepis na kolorowanej kartce ze swoim zdjęciem. Janina Bondarik

przygotowała swoje przepisy jako dekoracje karnawałowe, Jadwiga Łaman i Nelli Lewińska ręcznie namalowały kwiaty na swoim przepisie, Nelli Sałamacha, Maria Woszątyńska i Maria Galicka wykonały swój przepis obiadu niedzielnego na pięknej kartce okolicznościowej. Jury doceniło każdy wysiłek naszych konkursantek. Jednocześnie członkowie jury pytali uczestników o składniki i regiony pochodzenia tych dań. Niektórzy z uczestników przygotowali i przywieźli ze sobą jako prezentację swoich umiejętności swoje wyroby: Janina Bondarik – swoje hafty krzyżykiem, grupa z Ozierska przedstawiła przepiękne lalki w wyhaftowanych strojach. Królewską szarlotkę upieczoną w Oziersku przedstawił król Jagiełło! Czy mogło jury nie spróbować tej szarlotki? Absolutnie nie! A co jeszcze przygotowali nasi uczestnicy? Kawę po polsku, miódwiec, bigos, gołąbki, naleśniki z kapustą i grzybami, rybę gotowaną po polsku, różę karnawałową, pierożki z serem, pierniki, zrazy zawijane, wieprzowinę w potrawce, smażoną kapustę, sałatkę „Złote serce”, placki z warzywami, ragu warzywne „a’la Jagiełło”, kulki serowe, mielone z kapustą, bakłażany z marchewką, bułkę „Warkocz”, kartacze, galaretkę owocową, dzyndzałki, kisiel, konfiturę z żurawiny i inne. Podczas konkursu najmłodsze dziewczynki Krystyna Domarka i Halinka Sarapulcewa z Kaliningradu częstowały widzów bułką, plackami i innymi potrawami. I widzowie, i członkowie jury byli

zaskoczeni grupą z Uszakowa, bo tę rodzinną grupę reprezentował gospodarz domowy Władimir Ostrowski z córką i synem. Zaśpiewali oni razem z widzami „Czerwoną jagodę” i „Tum, bałałajkę”.

Potem śpiewaliśmy razem z czerniachowską młodzieżą „Hej, sokoły”, a razem z Prezes Autonomii Kaliningradzkiej podczas przerw konkursowych śpiewaliśmy inne piosenki polskie. Między innymi nauczyliśmy się nowej wersji refrenu piosenki „Szła dziewczynka”, podczas